



WEJŚCIE DLA ARTYSTÓW

Sławomir Pietras

Tytuł doktoratu honoris causa swej macierzystej uczelni powinna otrzymać już bardzo dawno. Stało się to możliwe i oczywiste, gdy doszło do głosu pokolenie pedagogów zgromadzonych wokół Urszuli Krygier, obecnego dziekana Wydziału Wokalnego łódzkiej Akademii Muzycznej. Kształcą oni z nadzwyczajnymi rezultatami przyszłych śpiewaków operowych, a Teresa Żylis-Gara stała się dla nich niedoścignionym wzorem i ucieleśnioną legendą.

Obecnie profesorami tytularnymi są: Grażyna Krajewska, Jolanta Gzella, Piotr Miciński, Krystyna Rorbach, Janusz Ratajczak, Krzysztof Bednarek, Leonard Andrzej Mróz, Ziemowit Wojtczak, a doktorami habilitowanymi Bernadetta Grabias, Przemysław Rezner, Patrycja Krzeszowska, Stanisław Kierner i Danuta Dudzińska. Są oni kimś w rodzaju wokalnych wnuków Teresy Żylis-Gary, a prawnukami legendarnych łódzkich pedagogów – Grzegorza Orłowa, Olgi Olginy i Adeli Comte-Wilgockiej.

Po wojnie prof. Olga Olgina stworzyła Wydział Wokalny, który pod jej kie-

Żylis-Gara Honoris Causa

runkiem ukończyła Teresa Żylis-Gara w roku 1956. Czołową pozycję tego Wydziału w skali kraju utrwaliły owoce pracy pedagogicznej Rajmunda Ambroziaka, Tadeusza Kopackiego, Antoniego Majaka, Zdzisława Krzywickiego, Jadwigi Pietraszkiewicz, Haliny Romanowskiej, Tatiany Mazurkiewicz, Adama Dulińskiego i Stanisława Heinbergera.

Nad tym wszystkim góruje talent, sztuka, piękno głosu i prawdziwie światowa kariera wybitnej Teresy. Wszystko, czego dokonała, zawdzięcza sobie i tylko sobie. Nie mogąc znaleźć dla siebie trwałego miejsca w Polsce, po dyplomie zaczęła myśleć o studiach stomatologicznych. Jednak poprzez zwycięstwa w konkursach wokalnych w Tuluzie (1959) i Monachium (1960), następnie kontrakty w Oberhausen, Dortmundzie i Düsseldorfie, pierwszy sukces na festiwalu w Glyndebourne (Oktawian u boku Montserrat Caballé), debiut w Paryżu (Donna Elwira), można już było mówić o początkach wielkiej kariery. Potem był Londyn, Salzburg, San Francisco, Wiedeń i wreszcie, w 1968 roku, Metropolitan Opera.

W ciągu kolejnych 16 sezonów w tym teatrze zaśpiewała 233 przedstawienia, kreując 20 czołowych ról. W między-

czasie występowała w La Scali, Teatrze Bolszoi, Hamburgu, Berlinie, Bonn, Stuttgarcie, Budapeszcie, Nicei, Miami, Filadelfii, Waszyngtonie i Warszawie.

Po studiach w Polsce zaczęła w Krakowie od *Halki*. W ciągu całej kariery z repertuaru Pucciniego śpiewała *Madame Butterfly*, *Cyganerię*, *Toscę*, *Manon Lescaut*, *Siostrę Angelikę*, *Turandot* (Liu). Dzieła Verdiego w jej wykonaniu to przede wszystkim *Traviata*, *Trubadur*, *Bal maskowy*, *Don Carlos* i *Nieszpory sycylijskie*. Twórczość Czajkowskiego reprezentuje *Eugeniusz Oniegin* i *Dama pikowa*. Śpiewała 3 role wagnerowskie (Elżbieta, Elza, Zyglinde). Była mistrzowską interpretatorką Mozarta (Hrabina, Fiordiligi, Donna Elwira i Pamina). W młodości wykonywała Santuzze, Poppeę, Ariadnę Lecouvreur, brała udział w *Mojżeszu* Rossiniego, *Królu Arturze* Chaussona, *Zemście nietopierza*, *Capriccio* i *Adrianie na Naxos*.

Pracowała z największymi reżyserami (Visconti, Zeffirelli, Ponnelle, Lavelly, Ionesco, Lubimow), najwybitniejszymi dyrygentami (Karajan, Böhm, Maderna, Kleiber, Janowski, Levine, Maazel, Sawallisch). Na co dzień jej koledzy sceniczni to Kraus, Vickers, Bergonzi, Corelli, Domingo, Pavarotti, Ochman, Carre-

ras, Janowitz, Freni, Troyanos, Giaurow i Milnes.

Na estradzie często występowała z recitalami pieśni Rachmaninowa, Czajkowskiego, Dworzaka, Schumanna, Ryszarda Straussa, Szymanowskiego, Chopina, Moniuszki i Karłowicza. Szczególnie pięknie śpiewała *Requiem* Verdiego i – co zaskakujące – *Pasję wg św. Łukasza* Pendereckiego.

Dorobek łódzkiego śpiewactwa jest zbyt mało wypromowany w Polsce i za granicą, mimo że stanowi poważny wkład w polską wokalistykę, poczynając od połowy ubiegłego stulecia. Obecnie jego uwieńczeniem jest doktorat honoris causa Teresy Żylis-Gary. Jej wielka sztuka, światowa kariera i serdeczny stosunek do macierzy są wprost nie do przecenienia. Promotorem doktoratu był Wiesław Ochman, który – jak tylko On to potrafi – wygłosił wspaniałą laudację. Z równie pięknym wykładem, uwzględniającym najważniejsze aspekty biografii, pracy artystycznej i istoty sztuki wokalnej, wystąpiła dostojna Nominantka.

Z tego miejsca życzę Jej dużo zdrowia, aby jak najdłużej mogła swym kunsztem i wiedzą obdarzać polskich adeptów wokalistyki. Czyni to bowiem po mistrzowsku, jak zresztą wszystko, co składa się na jej drogę życiową i artystyczne dokonania...